

NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" ZIEMIA RADOMSKA 812

Z REGIONU

V Posiedzenie Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska kadencji 2018-2022

2018-12-18

Tradycyjnie obrady otworzył przewodniczący ZR Zdzisław Maszkiewicz. Po akceptacji przez zebranych projektu porządku obrad (jednogłośnie), Zarząd Regionu przystąpił do jego realizacji.

Wiceprzewodniczący i sekretarz ZR Krzysztof Kośla odczytał uchwały przyjęte na poprzednim spotkaniu ZR oraz decyzje Prezydium ZR.

Następnie przyjęto w głosowaniu terminarz posiedzeń ZR na 2019 r. Spotkania Zarządu odbywać się będą jak zwykle w trzecie wtorki miesiąca, w bieżącym roku będą to:

15 stycznia, 19 lutego, 19 marca, 16 kwietnia, 21 maja, 18 czerwca, 17 września, 15 października, 19 listopada, 17 grudnia.

Nadzwyczajne zebrania ZR zwoływane będą w razie bieżącej konieczności.

Potem ZR zatwierdził w jednogłośnym głosowaniu protokół zespołu likwidacyjno-inwentaryzacyjnego na kadencję 2018-2023 (w składzie: Krzysztof Kośla - przewodniczący, Beata Sułowska, Marek Siedlecki, Wiesław Wabik, Piotr Klonowski, Dariusz Sobczak), który zawierał informacje na temat likwidacji należących do ZR przedmiotów niematerialnych.

Kolejnym punktem obrad była sytuacja w zakładach pracy Regionu.

Krzysztof Kośla poinformował zebranych o wewnątrzwiązkowej sytuacji konfliktowej w Państwowej Straży Pożarnej w Radomiu. Dariusz Sobczak przedstawił członkom ZR informacje o sytuacji pracowników Fabryki Broni w Radomiu, w tym o sfinalizowaniu negocjacji ws. podwyżek płac w firmie oraz zakończeniu sporu zbiorowego. Dodał też, że zdaniem dwóch spośród działających w FB związków kompromis osiągnięty w tej sprawie jest „słaby”.

Następnie przewodniczący Zdzisław Maszkiewicz przedstawił rezultaty swoich działań na forum Komisji Krajowej oraz Prezydium Komisji Krajowej ws. doprowadzenia do mediacji i rozwiązania kwestii poprawności rejestracji/wyrejestrowania KZ w PSG z rejestru Regionu. Jak stwierdził do lutego ma ponoć zapaść stosowna uchwała KK w tej sprawie.

Po nim głos zabrał Bogdan Stępiński, członek ZR oraz przewodniczący komisji podzakładowej PSG w Radomiu, przedstawiając rozwój sprawy (pisaliśmy o niej wielokrotnie na łamach „Biuletynu”). – Na razie w kwestii tej nie zaszły żadne zmiany i sytuacja jest wciąż

(cd. na str. 2)

Co dla pracowników i związków zawodowych na nowy rok ?

Rok 2019 r. przynosi znaczące zmiany w ustawodawstwie społecznym. Jedną z nich jest nowa ustawa o związkach zawodowych, która zastąpi tę obecną, uchwaloną jeszcze w okresie PRL-u i wielokrotnie nowelizowaną.

Najważniejszą zmianą jest objęcie pełnym prawem zrzeszania się wszystkich osób wykonujących pracę zarobkową. Oznacza to, że w związkach zawodowych mogą zrzeszać się nie tylko pracownicy zatrudnieni na umowę o pracę, jak to było dotychczas, ale również zatrudnieni na umowach cywilnoprawnych i tzw. samozatrudnieni. Takie prawo posiadać będą także wolontariusze i stażyści.

Ustawa podwyższa progi reprezentatywności. Dla zakładowych organizacji związkowych progi te podwyższono z 7% na 8% dla organizacji wchodzących w skład Rady Dialogu Społecznego (czyli: NSZZ „Solidarność”, OPZZ, FZZ) oraz z 10% do 15% dla pozostałych organizacji.

Wśród innych zmian warto wymienić:

- uwzględnienie innych niż pracownicy osób wykonujących pracę zarobkową w liczbie osób warunkującej uzyskanie uprawnień zakładowej organizacji związkowej, jeśli osoby te świadczą pracę co najmniej przez 6 miesięcy na rzecz określonego pracodawcy,
- wprowadzenie ochrony na wypadek nierównego traktowania innych niż pracownicy, członków związku z powodu ich przynależności związkowej,
- wprowadzenie zasady, iż pracownik może należeć tylko do jednej zakładowej organizacji związkowej,
- wprowadzenie sądowej procedury weryfikacji liczebności zakładowej organizacji związkowej,
- zrównanie prawa do dochodzenia rekompensaty pieniężnej zarówno dla pracowników jak i innych pracujących (umowa cywilnoprawna) działaczom związkowym w przypadku rozwiązania umowy o pracę bez zgody zakładowej organizacji związkowej,
- wskazanie jednoznacznie przypadków, w których zgodnie z ustawą ponosi odpowiedzialność osoba pełniąca funkcje związkowe.

Wszystkie te zmiany są skutkiem wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dn. 13 maja 2008 r. i 2 czerwca 2015 r.

Zmiany w kodeksie pracy

Od 1 stycznia 2019 r. do art. 22 a § 2 zostanie dodany pkt 3 kodeksu pracy. Zgodnie z nim pracodawca będzie miał prawo żądać od pracownika podania także numeru rachunku płatniczego, jeżeli pracownik nie złożył wniosku o wypłatę wynagrodzenia do rąk własnych. Jest to powiązane ze zmianą art. 86 k.p. bowiem domyślnym sposobem przekazania wynagrodzenia nie będzie już wypłata go-

(cd. na str. 3)

Z REGIONU

(cd. ze str. 1)

patowa – mówił Stępiński. – Pracodawca póki co nie wykorzystuje przeciw „Solidarności” i pracownikom tego „dualizmu” formalno-prawnego, tych niejasności, ale w końcu dojdzie do jakiejś sytuacji kontrowersyjnej czy konfliktowej dotyczącej na przykład regulaminu wynagradzania i wtedy będziemy w PSG mieli poważny kłopot.

Tu trzeba zdecydowanych kroków w postaci uchwał ze strony Komisji Krajowej czy ZR, które zmusiłyby tamtą stronę do rozmów i zaprzestania lekceważenia ZR oraz członków naszego Związku w PSG.

Bogdan Stępiński przypomniał już istniejące komplikacje formalno-prawne, w wyniku których nikt nie może podejmować czynności prawnych np. wobec banków, nowo wybrana komisja zakładowa nie ma dostępu do starego konta i zgromadzonych tam funduszy. Nowa komisja zakładowa ponadto utrudnia negocjacje z pracodawcą komisjom podzakładowym i skierowała do niego pismo, że wszelkie wnioski „podzakładowek” o rozmowę z pracodawcą wymagają akceptacji nowego przewodniczącego nowej komisji zakładowej.



Spotkanie opłatkowe Komisji Emerytów i Rencistów NSZZ „Solidarność” ZM „Łucznik” - 2019-01-07



Spotkanie opłatkowe w Zarządzie Regionu

18 grudnia 2018 r. w siedzibie Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska odbyło się tradycyjne związkowe spotkanie opłatkowe z udziałem zaproszonych gości, w tym - JE ks. bp. Henryka Tomasika, Ordynariusza Diecezji Radomskiej, wicemarszałka Senatu RP Adama Bielana, posłów Sejmu RP - Andrzeja Kosztowniaka, Dariusza Bąka, Leszka Ruszczyka, starosty powiatu radomskiego Waldemara Trelki, dyrektor radomskiego Sanepidu Lucyny Wiśniewskiej, prezesa Stowarzyszenia Radomski Czerwiec 76 Stanisława Kowalskiego, przedstawiciele samorządów lokalnych i organizacji społecznych - oraz licznych członków i sympatyków naszego Związku.



Spotkanie opłatkowe Terenowej Komisji Emerytów i Rencistów NSZZ „Solidarność” przy Zarządzie Regionu – 2019.01.02

W spotkaniu uczestniczyli także ks. Prałat Edward Poniewierski, przewodniczący ZR Zdzisław Maszkiewicz, wiceprzewodniczący ZR Krzysztof Kośla.



Co dla pracowników i związków zawodowych na nowy rok ?

(cd. ze str. 1)

tówki do rąk pracownika, a przelew na rachunek bankowy. Natomiast, jeśli pracownik nadal będzie chciał, aby pensja była mu wypłacona w gotówce to będzie to możliwe wówczas, gdy złoży on wniosek do pracodawcy o taką formę wypłaty. W takim przypadku nie będzie on zobowiązany podawać pracodawcy swojego numeru rachunku bankowego.

W związku z tymi zmianami pracodawca w terminie 21 dni od dnia wejścia w życie ustawy, tj. do 21 stycznia 2019 r. będzie musiał poinformować pracowników, którzy dotychczas otrzymywali wynagrodzenie w gotówce, o obowiązku:

- 1) podania numeru rachunku bankowego, na który będzie wypłacana pensja albo
- 2) złożenia wniosku dotyczącego dalszej wypłaty wynagrodzenia za pracę do rąk własnych.

Pracownik ma 7 dni na podjęcie decyzji, z którego wariantu skorzysta. Jeżeli jednak nie wskaże numeru rachunku bankowego, pracodawca wypłaci je w gotówce.

Natomiast wniosek pracownika o wypłatę do rąk własnych musi być złożony w formie papierowej lub elektronicznej bez konieczności opatrzenia go kwalifikowanym podpisem elektronicznym. Jeśli pracownik złoży takowy wniosek ustnie to będzie on nieważny.

Od 1 stycznia 2019 r. wejdzie w życie nowo dodany art. 41 f, który wprowadzi podstawowy warunek skrócenia przechowywania dokumentów związanych ze stosunkiem pracy oraz akt osobowych pracowników podlegających ubezpieczeniom między 31 grudnia 1998r. a 1 stycznia 2019r. Pracodawca będzie mógł przechowywać te akta krócej niż 50 lat pod warunkiem, że złoży za tych pracowników i zleceniobiorców raporty informacyjne. Wówczas termin przechowywania skróci się do 10 lat, licząc od końca roku kalendarzowego, w którym raport został złożony.

W związku z powyższym, okres przechowywania dokumentacji pracowniczej u danego pracodawcy wyniesie 50 lat w przypadku ubezpieczonych:

- 1) zgłoszonych do ubezpieczenia społecznego w okresie od 1 stycznia 1999r. do 31 grudnia 2018r., za których płatnik nie przekazał raportu informacyjnego;
- 2) zgłoszonych do ubezpieczenia społecznego przed dniem 1 stycznia 1999r. nawet gdy był dalej zatrudniony;
- 3) wykonujących pracę górnictwem lub pracą równorzędną z pracą górnictwem albo ma okresy pracy zaliczanej do pracy górniczej.

Zaś przechowywanie akt u danego pracodawcy przez 10 lat będzie dotyczyło ubezpieczonych:

- 1) zgłoszonych do ubezpieczenia społecznego u niego w okresie od 1 stycznia 1999r. do 31 grudnia 2018 r., za których płatnik przekazał raport informacyjny;
- 2) zgłoszonych do ubezpieczenia społecznego po 31 grudnia 2018 r.



Ryszard Proksa, przewodniczący KSOiW NSZZ „S”:

Do Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” tuż przed świętami Ministerstwo Edukacji Narodowej przysłało projekt rozporządzenia w sprawie szczegółowej organizacji publicznych szkół i publicznych przedszkoli.

Przepis ten przewiduje w par. 21 ust. 1, że zajęcia w szkołach mogą być „realizowane przez pięć lub sześć dni w tygodniu”.

MEN wystosowało w tej sprawie komunikat, informując, że przepis ten istnieje od 16 lat, a zmiany dotyczą jedynie „porządkowania prawa”. Ta argumentacja nas jednak nie przekonuje. Uważamy, że nawet jeśli przepis ten był dotychczas martwy, w niesprzyjających okolicznościach można będzie z niego skorzystać. A taka sytuacja może niebawem mieć miejsce, kiedy w jednym roku szkolnym spotkają się dwa roczniki: absolwentów podstawówek i gimnazjów. Do tego dochodzi problem braku nauczycieli, który dotyczy coraz większej liczby szkół. Istnieje więc uzasadniona obawa, że dyrektorzy placówek mogą chcieć skorzystać z tego przepisu. Wolimy zatem dmuchać na zimne, aby uniknąć nieprzyjemnych niespodzianek, które mogą spotkać uczniów i nauczycieli w przyszłym roku szkolnym. Dlatego stanowczo protestujemy przeciwko temu przepisowi.

Podobną sytuację mamy w przypadku art. 10 ust. 7 mówiącym, że w razie zaistnienia potrzeby wynikającej z organizacji stosunek pracy z nauczycielami może być nawiązywany na podstawie umowy o pracę na czas określony. Wprawdzie ten przepis obowiązuje w Kartce Nauczyciela od wielu lat, ale w obecnej sytuacji jest duże zagrożenie, że to rozwiązanie prawne będzie wykorzystane przez dyrektorów placówek.

Komunikat

Walczymy o godne płace

Bez godnych płac nie ma mowy o podnoszeniu rangi zawodu nauczyciela. Dlatego „Solidarność” walczy o godne wynagrodzenia dla wszystkich pracowników oświaty. Postulaty płacowe są dla nas najważniejsze. O kwestiach finansowych nie może jed-

(cd. na str. 8)



Regionalne obchody 37. rocznicy ogłoszenia stanu wojennego Radom 2018-12-13

Tradycyjnie w samo południe 13 grudnia delegacja Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska – przewodniczący ZR Zdzisław Maszkiewicz, wiceprzewodniczący Krzysztof Kośla, Tadeusz Wach (TKK Zwoleń), członkowie ZR: Marek Kicior, Marek Małysa wraz z poczem sztandarowym ZR w składzie: Wiesław Rychter, Marek Siedlecki, Marian Byzdra - oraz Tadeusz Brydowski (KZ w MPK Radom) i Tomasz Świtka (NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych) - złożyła tradycyjnie wiązanek kwiatów, a także zapaliła znicze pod Pomnikiem Radomskiego Czerwca '76. Pamięć o tamtych wydarzeniach razem z delegacją ZR uczciła delegacja Stowarzyszenia Osób Internowanych i Represjonowanych w Stanie Wojennym na czele z Andrzejem Sobierajem. Modlitwie przewodniczył kapelan Ludzi Pracy Ziemi Radomskiej ks. kan. Stanisław Sikorski.





Z KRAINY GŁUPOTY

Mowa trawa czyli brak dialogu

Niespełnione obietnice, zły stan dialogu społecznego i brak podwyżek w budżetówce, to główne zarzuty stawiane rządzącym przez „Solidarność”. Władze związku z niepokojem obserwują pogarszającą się sytuację społeczną oraz narastające w Polsce napięcia, czemu Komisja Krajowa dała wyraz w przyjętym stanowisku.

Do najważniejszych, niespełnionych obietnic z kampanii wyborczej (2015 r.) zaliczyć należy m.in. brak podwyżek w budżetówce i powiększające się w poszczególnych jej działach dysproporcje płacowe. Ponadto związek wypomina rządowi brak realizacji obietnic dotyczących wysokości kwoty wolnej od podatku dochodowego oraz wycofanie się z obiecanego wcześniej zniesienia antypracowniczych zmian w kodeksie pracy - szczególnie tych dotyczących czasu pracy i okresu rozliczeniowego. Do tego rząd z uporem uchyla się od pełnego odmrożenia kwot odpisu na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych, przyjęcia ustawy o Straży Ochrony Kolei czy też wprowadzenia pluralizmu związkowego w Policji i w niektórych innych służbach. Czarą goryczy przepelnia osłabianie dialogu społecznego i to zarówno w pracach RDS jak też przez pomijanie związków zawodowych w procesie konsultacji aktów prawnych, i to nawet wtedy, gdy wprowadzane są projekty ustaw ważne bezpośrednio dla pracowników. W związku z takimi praktykami „Solidarność” wzywa rząd do podjęcia rzeczowego i skutecznego dialogu oraz do rozwiązania spornych kwestii na tej właśnie drodze. Natomiast uchylanie się rządu od rzeczowego dialogu, będzie zmuszało „Solidarność” do „dialogu ulicznego” - podjęcia działań protestacyjnych, które mogą zostać przeprowadzone wiosną.

W tym miejscu warto przypomnieć niedawną, sejmową debatę dot. votum zaufania (votum nieufności) dla rządu, podczas której premier Mateusz Morawiecki zapewniał o świetnej kondycji naszej gospodarki, wyliczając sukcesy swojego rządu. Także zdaniem związku minione trzy lata były latami dobrymi, ale teraz przy kolejnym roku wzrostu nie ma już żadnego uzasadnienia dla dalszej blokady korzystnych społecznie zmian. I tu można przyjąć, że nie są to oczekiwania tylko „Solidarności”, ale mają one bezspornie dużo szerszy charakter.

Dowodzą tego nie tylko subiektywne oceny nastrojów społecznych, ale także (obiektywniejsze) sondaże badające opinię publiczną. Choćby z badania CBOS (przełom XI / XII br.) wynika, że wyraźnie spada poparcie dla rządu. Tylko w ciągu miesiąca rząd PiS odnotował w tym zakresie spadek o 8 proc. i cieszy się poparciem 27 proc. Polaków. Natomiast 34 proc. badanych (wzrost o 5 proc.) jest mu przeciwnych. Rząd cieszy się teraz najmniejszym kredytem zaufania w obecnej kadencji parlamentu. Podobnie jak spadek poparcia dla rządu, pogorszyły się także oceny jego polityki gospodarczej. Już mniej niż połowa Polaków, bo 48 proc. (spadek o 4 proc.) uważa, że polityka rządu idzie w dobrym kierunku, a 38 proc. (tu wzrost o 3 proc.) jest przeciwnego zdania. Związek zawodowy często definiowany jest jako swoisty barometr nastrojów społecznych, zarówno w zakładzie pracy jak i na szczeblu krajowym. Dlatego szczególnie w tym wypadku dobrze by było, aby rządzący dziś Polską tak właśnie odebrali ostatnie stanowisko „Solidarności”. Aby politycy PiS podeszli poważnie do zawartych tam zarzutów i w rzetelnym dialogu społecznym postarali się je rozwiązać. Ponieważ zignorowanie tego teraz (odwracanie się od oczekiwań społecznych plecami), może rządzących drogo kosztować i jutro może być już za późno.

Stanowisko KK nr 13/18
ws. sytuacji społeczno-gospodarczej
oraz stanu dialogu w Polsce

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” z niepokojem obserwuje pogarszającą się sytuację społeczną oraz narastające napięcia społeczne.

Powiększające się dysproporcje w wynagrodzeniach zatrudnionych w sferze finansów publicznych wręcz wskazują na dyskryminowanie całych grup zatrudnionych w tej sferze. Kolejny raz mamy do czynienia z przekazywaniem środków budżetowych na wzrost wynagrodzeń tylko nielicznym grupom zatrudnionych urzędników czy też funkcjonariuszy. Odbywa się to niestety kosztem pozostałych. Pomijanie we wzroście wynagrodzeń grup najmniej zarabiających czy też nierównomierny wzrost płac tworzy dysproporcje w przeciętnych wynagrodzeniach miesięcznych w poszczególnych działach.

Dodatkowo, niepewność co do przyszłych cen energii elektrycznej, tak dla odbiorców indywidualnych jak i przemysłowych, oraz niejasne zapowiedzi wprowadzenia rekompensat wzrostu cen dla odbiorców indywidualnych pogłębiają frustrację.

Koniecznym staje się wzrost kwot progów dochodowych uprawniających do wypłaty świadczeń z pomocy społecznej, ich wysokości oraz wzrost kwot kryteriów dochodowych uprawniających do wsparcia dochodowego rodzin oraz wysokości świadczeń i zasiłków rodzinnych rodzin.

Kolejny już rok rząd Prawa i Sprawiedliwości uchyla się od realizacji obietnic złożonych w kampanii wyborczej 2015 roku w zakresie wysokości kwoty wolnej od podatku dochodowego, waloryzacji wysokości zryczałtowanych kosztów uzyskania przychodu osób fizycznych, waloryzacji kwot progów podatkowych, wycofania antypracowniczych zmian w kodeksie pracy, szczególnie dot. czasu pracy i okresu rozliczeniowego, pełnego odmrożenia kwot odpisu na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych, uchylenia wygaszania emerytur pomostowych, przyjęcia ustawy o Służbie Ochrony Kolei oraz wprowadzenia pluralizmu związkowego w Policji.

Następuje osłabianie dialogu społecznego poprzez pomijanie związków zawodowych w procesie konsultacji ważnych dla pracowników i obywateli projektów rządowych, nagminne łamanie ustawowych terminów przez organy państwa w zakresie oczekiwania na opinię partnerów społecznych oraz brak zagwarantowanej w przepisach reakcji strony rządowej na zgłaszane uwagi w procesie legislacyjnym.

Postulaty kierowane przez NSZZ „Solidarność” do rządu, niestety nie znajdują właściwego rozpatrzenia, a na kierowane wystąpienia nie ma w większości żadnej odpowiedzi.

Nie do zaakceptowania dla NSZZ „Solidarność” jest dyskryminowanie członków związków zawodowych w stosunku do członków organizacji pracodawców. Członkowie związków zawodowych płacąc składki członkowskie na rzecz swoich organizacji obciążani są podatkiem dochodowym od osób fizycznych, natomiast członkowie organizacji pracodawców nie dość, że nie płacą składek osobiście, to zaliczają je w koszty działalności, co zwalnia ich z podatku dochodowego od osób prawnych. Narusza to w sposób rażący art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W związku z powyższym oraz wobec zagrożeń stojących przed gospodarką, Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” wzywa rząd do podjęcia rzeczowego i skutecznego dialogu z reprezentatywną stroną społeczną, przede wszystkim w zakresie:

- Wzrostu wynagrodzeń, zatrudnionych w sferze finansów publicznych, proporcjonalnie do wzrostu wynagrodzeń funkcjonariuszy policji, straży pożarnej, więziennictwa, krajowej administracji skarbowej, celników, pielęgniarek i położnych oraz lekarzy rezydentów, przewidzianych na 2019 rok dla pozostałych zatrudnionych w jednostkach finansów publicznych.

- Pełnego odmrożenia kwot odpisu na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych.

(cd. na str. 5)

(cd. ze str. 4)

SOLIDARNOŚĆ

- Zaniechania, komplikujących system, niekończących się zmian w ustawach podatkowych, przyjmowanych bez konsultacji społecznych.

- Urealnienia kwoty wolnej od podatku tak, aby służyła ona osobom najsłabszym ekonomicznie chroniąc je przed zagrożeniem ubóstwem.

- Waloryzacji progów podatkowych oraz wysokości zryczałtowanych kosztów uzyskania przychodu osób fizycznych.

- Uchylenia wygaszania emerytur pomostowych.

- Modernizacji systemu ubezpieczeń społecznych tak, aby pracownicy o długoletnich okresach składkowych nabywali uprawnień emerytalne bez względu na wiek życia oraz objęcia wszystkich wykonujących i świadczących pracę bez względu na formę umowy, w oparciu o którą ją wykonują, w tym prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą, proporcjonalnymi składkami emerytalno-rentowymi od osiągniętych dochodów z każdego tytułu ubezpieczenia, z zachowaniem zasady 30 krotności.

- Przyjęcia ustawy o Służbie Ochrony Kolei.

- Wprowadzenia zasady pluralizmu związkowego w służbach tam, gdzie prawo dopuszcza przynależność związkową.

- Zwolnienia z podatku dochodowego od osób fizycznych, składek członkowskich wnoszonych do związków zawodowych.

- Przewidywanego wzrostu cen energii elektrycznej dla odbiorców przemysłowych i indywidualnych, systemu rekompensat dla odbiorców indywidualnych oraz mechanizmów ochrony rodzin przed skutkami ogólnego wzrostem cen towarów i usług, a co za tym idzie, zwiększonymi wydatkami gospodarstw domowych.

Nieprzystąpienie Rządu do rzeczowego i konstruktywnego dialogu we wskazanych obszarach zmusi NSZZ „Solidarność” do podjęcia działań protestacyjnych.

Dość dyskryminowania pracowników.

Piotr Duda

Prezenty gwiazdkowe, ach prezenty...

Jakie będą emerytury w 2019 roku

Od 1 marca 2019 roku emerytury i renty wzrosną o co najmniej 70 zł brutto. Będzie to najkorzystniejsza waloryzacja świadczeń emerytalnych i rentowych w ostatnich latach.

W połowie grudnia Sejm przyjął zaproponowaną przez rząd waloryzację rent i emerytur na 2019 rok. Zgodnie z nią w marcu emerytury i renty wzrosną o 3,26 proc., ale nie mniej, niż o 70 zł brutto. Na takim rozwiązaniu zyskają osoby, których świadczenie nie przekracza 2147,30 zł brutto. Gdyby emerytura niższa od tej kwoty została zwaloryzowana o wskaźnik 3,26 proc., wówczas podwyżka byłaby niższa niż 70 zł brutto.

Dla porównania, w marcu 2018 roku emerytury i renty wzrosły o 2,98 proc., a najniższe świadczenie zostało podniesione o niespełna 30 zł. Po marcowej waloryzacji najniższa emerytura, renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, renta socjalna oraz renta rodzinna będą wynosić 1100 zł brutto. Natomiast najniższa renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy zostanie podwyższona do 825 zł brutto. W przypadku najmniejszych świadczeń wskaźnik waloryzacji wyniesie więc 6,8 proc.

Choć marcowa waloryzacja świadczeń będzie najwyższą w ostatnich latach, to i tak nie zrekompensuje rosnących kosztów utrzymania. W poprzednich latach podwyżki emerytur i rent były symboliczne. W czasach rządów koalicji PO-PSL dosłownie kilkuzłotowe i na tym tle marcowa waloryzacja wypada dobrze, jednak to wciąż za mało w stosunku do potrzeb. Trzeba pamiętać, że coraz więcej płacimy za mieszkanie, centralne ogrzewanie, wodę, prąd i żywność.

Jak wynika z danych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, emeryturę lub rentę wypłacaną przez tę instytucję pobiera ponad 7,6 mln osób. Większość stanowią emeryci, których jest blisko 5,6 mln.

Po tegorocznej waloryzacji świadczeń przeciętna emerytura wynosiła 2179 zł brutto. Emerytury kobiet są znacznie niższe od emerytur mężczyzn. Statystyki ZUS pokazują, że wśród panów średnia emerytura wynosi 2717 zł brutto. Natomiast przeciętna emerytura dla kobiety to zaledwie 1817,75 zł, w dodatku aż 40 proc. emerytek dostaje świadczenie niższe niż 1600 zł brutto.

Wyższa płaca minimalna

Od 1 stycznia 2019 roku płaca minimalna to 2250 zł brutto, czyli 1634 zł „na rękę”. To o 7,1 proc. więcej niż w 2018 roku. Jednocześnie rośnie też o złotówkę minimalna stawka godzinowa. Od 1 stycznia 2019 roku wynosi 14,70 zł.

W 2018 roku płaca minimalna wynosiła 2100 zł brutto. Decyzję o jej podwyższeniu o 150 zł brutto podjął rząd we wrześniu. Zdaniem NSZZ „Solidarność” taki poziom podwyżki to absolutne minimum. Podczas rozmów prowadzonych w ramach Rady Dialogu Społecznego reprezentanci „Solidarności” domagali się podniesienia płacy minimalnej do poziomu 2278 zł brutto. Z kolei strona rządowa proponowała 2220 zł brutto. 2250 zł to kompromis.

Jednym z kluczowych postulatów NSZZ „Solidarność” jest stopniowe dochodzenie wysokości płacy minimalnej do poziomu 50 proc. przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce. W 2018 roku minimalne wynagrodzenie za pracę stanowiło 47,3 proc. tego wskaźnika. W 2019 roku będzie to 47,2 proc. Oznacza to utrzymanie dotychczasowych proporcji.

Wzrost płacy minimalnej oznacza automatyczne podwyższenie innych świadczeń, m.in. dodatku za pracę w porze nocnej, czy wynagrodzenia za czas przestoju. Od wysokości płacy minimalnej ustalana jest również podstawa wymiaru zasiłku chorobowego oraz zasiłku macierzyńskiego.

Wraz ze wzrostem płacy minimalnej wzrasta minimalna stawka godzinowa. Od 1 stycznia 2019 roku wynosi 14,70 zł brutto. Wprowadzenie minimalnej stawki godzinowej dla umów cywilnoprawnych jest jednym z sukcesów „Solidarności”. Dzięki staraniom „S” minimalna stawka godzinowa co roku jest podwyższana proporcjonalnie do płacy minimalnej. W 2018 roku minimalna stawka za godzinę pracy wynosiła 13,70 zł.

Jak wynika z danych Głównego Urzędu Statystycznego, wynagrodzenia na poziomie płacy minimalnej otrzymuje 1,5 mln osób, czyli ok. 13 proc. pracujących Polaków.

Komentarz:

Z nowym rokiem wzrosła płaca minimalna. Płacowe wzrosty odnotują pracownicy objęci podwyżkami na podstawie obowiązujących norm ustawowych lub wykonawczych. Dla przeważającej liczby zatrudnionych pracowników ewentualne podwyżki wynagrodzeń są efektem często dość trudnych i czasochłonnych rokowań prowadzonych między organizacjami związkowymi i pracodawcami. Aby przyniosły oczekiwany przez adresatów efekt muszą być starannie przygotowane. Dotyczy to zarówno zebrania maksymalnie wiarygodnych danych o aktualnej sytuacji finansowej pracodawcy, poziomach wynagrodzeń w poszczególnych grupach zawodowych, danych liczbowych dotyczących pracowników już objętych podwyżkami wynagrodzeń na podstawie wniosków indywidualnych bądź zrealizowanych z inicjatywy przełożonych, które często są poza kontrolą organizacji związkowych. Przed opracowaniem finalnych, wnioskowanych żądań płacowych konieczne trzeba się upewnić, jakie regulacje płacowe, maksymalne stawki wynagrodzeń w poszczególnych grupach zawodowych obowiązują wedle regulacji obowiązujących w układzie zbiorowym pracy, czy w przypadku jego braku - regulaminie wynagrodzenia. Może się bowiem oka-

BUDŻETYN

(cd. na str. 8)

Największe i najsmutniejsze z polskich powstań

22 stycznia 1863 r. Tymczasowy Rząd Narodowy proklamał w Warszawie wybuch powstania, które dziś znamy pod nazwą Powstania Styczniowego. Złe przygotowane i lekko-myślnie proklamowane szybko przerodziło się w serię krwawych walk partyzanckich.

Przy okazji ujawniło też kompletne skłócenie powstańczych frakcji, które posuwały się nawet do wzajemnych skrytobójczych zamachów na swoich przedstawicieli. Skutki powstania okazały się dla sprawy polskiej politycznie i społecznie więcej niż tragiczne.

Polska wiosna posewastopolska

Po przegranej przez Rosję wojnie krymskiej (1853-1856) uwidoczniła się niewydolność organizacyjna, militarna i cywilizacyjna imperium rosyjskiego. W dodatku w krótkim odstępie czasu zmarli dwaj główni animatorzy polityki rosyjskiej car Mikołaj I i Iwan Paskiewicz. Śmierć tego drugiego – słynnego rusyfikatora i zwolennika jak najpełniejszej asymilacji kulturowo-narodowej Polski przez Rosję ożywiła nadzieje patriotyczne Polaków.

rowych, które miałyby nastąpić w wyniku powstania zbrojnego. Obóz ten tworzyli oficerowie (Jarosław Dąbrowski, Zygmunt Podlewski, Zygmunt Sierakowski), studenci i inteligenci.

Trzy lata „przedbiegów”

Powstanie styczniowe poprzedziły liczne manifestacje. 11 czerwca 1860 pogrzeb wdowy po gen. Józefie Sowińskim (obrońcy Woli z 1831 roku) wywołał demonstrację patriotyczną z udziałem kilkunastu tysięcy osób. Kolejne przeprowadzono w październiku 1860 roku podczas zjazdu trzech monarchów w Warszawie. W rocznicę wybuchu powstania listopadowego, 29 listopada 1860 roku, zorganizowano następną wielką manifestację. Demonstracyjnie noszono wówczas tradycyjne stroje narodowe i śpiewano pieśni patriotyczne. 25 lutego 1861 tłumy demonstrowały z okazji trzydziestej rocznicy bitwy pod Olszynką Grochowską. Większość manifestacji była krwawo tłumiona przez władze rosyjskie.

W celu uspokojenia nastrojów car Aleksander II zmuszony był do nowych ustępstw. W lutym 1861 przywrócił Radę Stanu oraz Komisję Wyznań i Oświecenia Publicznego, której dyrektorem został Aleksander Wielopolski. Jednak już 8 kwietnia 1861 na Placu Zamkowym Rosjanie ostrzelali bezbronny tłum, co spowodowało ponowne nasilenie manifestacji w Warszawie i na prowincji. 14 października 1861 władze carskie ogłosiły wprowadzenie stanu wojennego w Królestwie. W latach 1861-1862 Polacy coraz bardziej domagali się reform i uniezależnienia państwa polskiego od Rosji. Pod koniec



Stanisław Witkiewicz "Ranny powstaniec"

Następca Mikołaja I, car Aleksander II, nadał polityce rosyjskiej w sprawach Polski ton bardziej liberalny, cofając niektóre restrykcje paskiewiczowskie i, zdaniem niektórych, dążąc do restytucji praw Królestwa Polskiego. Wzmocniło to ducha niepodległościowego, szczególnie wśród młodej części społeczeństwa. Zaczęto więc przygotowywać do powstania pierwsze organizacje spiskowe (Związek Trojnicki w Kijowie, grupa studentów z Akademii Sztabu Generalnego w Petersburgu, konspiracyjne kółka młodzieżowe w Akademii Medyko-Chirurgicznej i Szkole Sztuk Pięknych w Warszawie).

Trzy „kolory” Polaków

Spółeczeństwo polskie w okresie przedpowstaniowym dzieliło swoje sympatie między trzy ugrupowania polityczne. Aristokracja i burżuazja zmierzały do poszerzenia reform przy współpracy z Rosją i przywrócenia sytuacji sprzed 1830 roku – umownie można nazwać ich więc „bezbarwnymi”. Przywódcą tego obozu był Aleksander Wielopolski. Stronnictwo Białych (liberalna szlachta i mieszczaństwo) było przeciwnie szybkiemu wybuchowi powstania, dążyli do przeprowadzenia reform w sposób pokojowy. Natomiast Stronnictwo Czerwonych wysuwało program odbudowy państwa polskiego w granicach przedrozbi-

1862 Stronnictwo Czerwonych, obejmujące już ponad 20 tys. członków, zaplanowało przeprowadzenie powstania na wiosnę 1863.

Aleksander Wielopolski od czerwca 1862 piastował urząd naczelnika rządu cywilnego Królestwa Polskiego. Zdawał on sobie sprawę z istnienia w kraju ruchów niepodległościowych. By pokrzyżować plany organizacjom spiskowym, zarządził przeprowadzenie „branki”, czyli poboru do wojska rosyjskiego, obejmującego szczególnie zaangażowaną politycznie młodzież. Termin wyznaczono na połowę stycznia. W tej sytuacji młodzież z Warszawy zaczęła uchodzić do okolicznych lasów. Centralny Komitet Narodowy „czerwonych” przeobraził się w Tymczasowy Rząd Narodowy i 22 stycznia 1863 proklamowano powstanie. Wydano manifest powstańczy wzywający do walki i dekrety o uwłaszczeniu chłopów.

Powstanie

Walka od samego początku miała nierówny charakter. Istniała ogromna dysproporcja sił między oddziałami powstańców a wojskiem rosyjskim. Z chwilą wybuchu powstania styczniowego niewielkie oddziały polskie były skoncentrowane w 40 ośrodkach. Nie istniała regularna armia, a jedynie od-

działy partyzanckie, z których zaledwie niewielki odsetek walczących był wyszkolony i dobrze uzbrojony.

Tymczasowy Rząd Narodowy początkowo był rozproszony. Działaniami powstańców faktycznie kierował młody naczelnik Warszawy Stefan Bobrowski. Wezwany przez rząd dyktator Ludwik Mierosławski stoczył dwie potyczki (zakończone klęskami) i uszedł z Królestwa. Następnym dyktatorem był gen. Marian Langiewicz. Ten również został pokonany i musiał opuścić Kongresówkę (Austriacy osadzili go w więzieniu). Od maja 1863 powstaniem kierował Rząd Narodowy zdominowany przez „białych”, który oczekiwał pomocy z Zachodu. Tymczasem pomoc ta nie nadeszła, choć powstanie styczniowe wywołało ogromnie wrazenie na Europie, a do Polski odnoszono się z wielką sympatią. We wrześniu powstanie styczniowe zaczęło przeżywać głęboki kryzys. Opanował go dopiero Romuald Traugutt, który objął stanowisko dyktatora 18 października 1863. Romuald Traugutt powołał regularne oddziały wojska, wprowadził dyscyplinę. Władze powiatowe sformował po części z chłopów. Niestety reorganizacja powstania przyszła za późno. Powstanie słabło. Całości dopełniły jeszcze dwa dekrety wydane 2 marca 1864 przez cara Aleksandra II, w których nadawał on chłopom na własność całą ziemię jaka znajdowała się w ich użytkowaniu, w zmian za obowiązek płacenia wieczystego podatku gruntowego. W ten sposób przeciągnął chłopów do obozu antypowstańczego.

11 kwietnia 1864 schwytyjony został ostatni dyktator powstania Romuald Traugutt i jego współpracownicy. Aresztowanie to wraz z rozproszeniem ostatnich poważniejszych oddziałów partyzanckich na wiosnę 1864 roku oznaczało właściwie koniec powstania styczniowego. Pojedyncze grupy partyzantów działały jeszcze do września 1864, jednak nie posiadając wsparcia stopniowo ulegały rosyjskiemu wojsku. Najdłużej, bo aż do maja 1865 roku, przetrwał na Podlasiu oddział księdza Stanisława Brzóska. Ksiądz zginął na szubienicy w Sokołowie Podlaskim.

Tragiczne skutki powstania styczniowego

Szacuje się, że w powstaniu styczniowym zginęły dziesiątki tysięcy osób. Około 400 osób stracono z wyroków sądów, 700 wcielono



Oddział powstańczy tzw. "Żuawów śmierci" (fot. 1863)

do armii carskiej, kilkanaście tysięcy zesłano na Syberię, a dziesiątki tysięcy drobnej szlachty z pogranicza polsko-ukraińskiego przesiedlono. Klęska powstania styczniowego spowodowała ogromne straty materialne, ludnościowe oraz konfiskatę majątków uczestników powstania - 1660 majątków w Królestwie i 1800 na ziemiach zabranych.

Następstwem powstania styczniowego była też likwidacja odrębności i autonomii Królestwa Polskiego. Prowadzono w latach 1864-1876 bezwzględna rusyfikację. Zmieniono nazwę kraju na Przywiślański Kraj i podzielono na 10 guberni. Zlikwidowany został odrębny budżet Królestwa (1866), zamknięto Szkołę Główną w Warszawie (1869), w miejsce, którego utworzono uniwersytet rosyjski. Zakazano działalności oświatowej i kulturalnej w języku polskim, do szkół i urzędów administracyjnych wprowadzono język rosyjski jako język oficjalny. Ostre represje dotknęły również Kościół katolicki i unicki. Dokonano kasacji wszystkich klasztorów w Królestwie, a miastom, które podczas powstania styczniowego czynnie pomagały powstańcom, odebrano prawa miejskie.

Spotkanie opłatkowe Stowarzyszenia Radomski Czerwiec 76 – 2018-12-28

W siedzibie Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu odbyło się spotkanie opłatkowe zorganizowane przez Stowarzyszenie Radomski Czerwiec 76.

W spotkaniu wziął udział ks. bp Henryk Tomasik, a także przewodniczący ZR Zdzisław Maszkiewicz, wiceprzewodniczący ZR Krzysztof Kośla, członek ZR Jerzy K. Kaczkowski oraz przewodniczący KZ w Fabryce Broni Zbigniew Cebula wraz z delegacją.

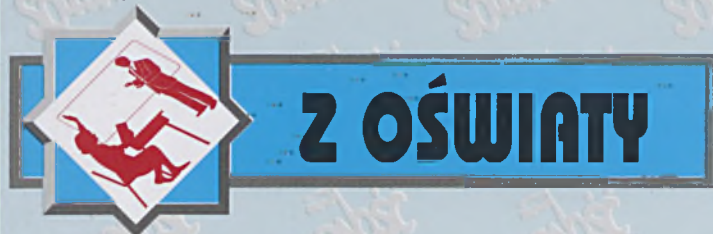
Podczas spotkania Stanisław Kowalski, prezes Stowarzyszenia, wręczył pamiątkowe dyplomy i medale dla osób szczególnie zasłużonych ws. działań zmierzających do zachowania pamięci o Radomskim Czerwcu'76. Wśród uhonorowanych znaleźli się m.in. ks. bp Henryk Tomasik, Zdzisław Maszkiewicz, Krzysztof Kośla, Jerzy K. Kaczkowski, Zbigniew Cebula.



Wyższa płaca minimalna

(cd. ze str. 5)

zać, że w pierwszej kolejności trzeba przy pomocy protokołu dodatkowego do układu zbiorowego pracy, czy aneksu w przypadku zakładowego regulaminu wynagradzania zmienić maksymalne, obowiązujące stawki wynagradzania, których przekroczenie mogłoby nastąpić po uruchomieniu postulowanych podwyżek płac. Wskazane jest także zaznajomienie się z regulacjami wspomnianych aktów prawnych w zakresie mechanizmu (kryteriów) podwyżek dla pracowników w ściśle określonych terminach. Brak takich uregulowań może unieruchomić podwyżki wynagrodzeń na dłuższy okres pracownikom z dłuższym stażem pracy, których wynagrodzenie zasadnicze jest nieco powyżej rosnącej co roku płacy minimalnej.



(cd. ze str. 7)

nak samodzielnie decydować minister edukacji. Dlatego KSOiW NSZZ „S” próbuje rozpocząć negocjacje na ten temat z premierem Mateuszem Morawieckim.

KSOiW NSZZ „Solidarność” realizuje harmonogram swoich działań. Przypominamy, że 15 stycznia w Warszawie odbędzie się spotkanie Rady Krajowej Sekcji z przewodniczącym Komisji Krajowej Piotrem Dudą. Prawdopodobnie na tym spotkaniu zostaną podjęte kluczowe decyzje wytyczające kierunek działań KSOiW.

W ramach naszej akcji informacyjnej planujemy także przekazać paski z wynagrodzeń nauczycieli premierowi Mateuszowi Morawieckiemu.

Informujemy również, że nie planujemy wspólnego protestu z ZNP. Trudno wierzyć w dobre intencje organizacji, która straszy sądem KSOiW NSZZ „Solidarność”.

Mamy własne pomysły dotyczące stylu prowadzonych negocjacji. Jeśli podejmiemy ostrą formę protestu, będzie on spójny z działaniami Komisji Krajowej, która jest reprezentantem wszystkich członków „Solidarność”. Taką obraliśmy linię postępowania. Mamy plan i go realizujemy.

Prosimy wszystkich członków „Solidarność” - pracowników oświaty - o cierpliwość i nieuleganie wpływom czy presji innych środowisk.

Olga Zielińska

Rzecznik prasowy KSOiW NSZZ „Solidarność”

Komunikat Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” w sprawie spotkania zorganizowanego przez minister edukacji Annę Zalewską 7 stycznia 2019 r.

Krajowa Sekcja Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” informuje, że w spotkaniu zorganizowanym przez minister edukacji Annę Zalewską 7 stycznia 2019 r. w Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog” w Warszawie uczestniczył przedstawiciel naszej sekcji Roman Laskowski.

Roman Laskowski odczytał oświadczenie dotyczące projektu rozporządzenia MEN z 28 grudnia 2018 r. w sprawie wysokości minimalnych stawek wynagradzania zasadniczego nauczycieli, ogólnych warunków przyznawania dodatków do wynagrodzenia zasadniczego oraz wynagradzania za pracę w dniu wolnym od pracy.

W związku z wyrażanymi przez nas postulatami, zgodnymi z programem Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”, stwierdzamy, że nie będziemy zajmować stanowiska w sprawie projektu rozporządzenia podtrzymującego absurdalny system wynagradzania, uwarunkowany mechanizmem finansowania zadań oświatowych.

Ryszard Proksa

Przewodniczący KSOiW NSZZ „Solidarność”

Region NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska

Adresy i telefony:

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
26-600 Radom ul. Traugutta 52

e-mail: solidar1@radom.net solidar2@radom.net
solidar3@radom.net

telefony: centrala/sekretariat ZR - 483623804 tel./fax centrala
- 483623643 centrala sekretariat - wew. 21

sekretariat/fax - wew. 22

przew. Zdzisław Maszkiewicz - wew. 23, 601662 287

skarbnik Maria Górka - 605140560

wiceprzew. Krzysztof Kośla - wew. 26, 722394343

wiceprzew. Andrzej Wójcicki - 607279893

Zespoły problemowe:

Zespół Szkoleń i Promocji Związku - wew. 26

Zespół ds. Organizacyjnych - wew. 26

Zespół ds. Akcji Protestacyjnych - wew. 26

Zespół ds. Budżetowych wew. 22

Zespół Promocji i Rozwoju/ Kasa - wew. 27

Zespół prawa pracy/Interwencji - wew. 28

Redakcja „Biuletynu” - wew. 29

Księgowność - wew. 30

Sekcje i Komisje Branżowe - wew. 31

Biuro Terenowe ZR Lipsko 27-300 Lipsko ul. Partyzantów 5

- Wojciech Dziółko tel.: 483780260

Biuro Terenowe ZR Szydłowiec 26-500 Szydłowiec ul. Ogrodowa 8

- Tomasz Głuch tel.: 790 846790

Biuro Terenowe ZR Warka 05-660 Warka ul. Warszawska 45 -

Łukasz Celejewski tel.: 515216370

Biuro Terenowe ZR Zwoleń 26-700 Zwoleń ul. Puławska 2

- Tadeusz Wach tel.: 507896757

Biuro Terenowe ZR Pionki 26-670 Pionki ul. Sienkiewicza 40

- Zdzisław Maszkiewicz tel.: 601662287

BIULETYN

INFORMACYJNY
NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
Radom 26-600, ul. Traugutta 52

e-mail: solidar2@radom.net

Redakcja, tkt i skład: Paweł Podlipniak (ppp)
egzemplarz bezpłatny

Numer 812 zamknięto 9.01.2019

Nasze konto: Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska PEKAO
S.A. II O/Radom 23124032591111000030031542